

Koniec palenia węglem. Co dalej?

Data publikacji: 24.11.2021 19:00

To ważna deklaracja. Jeszcze w tej kadencji sejmik oraz samorząd województwa śląskiego mają podjąć decyzję w sprawie całkowitego zakazu palenia węglem. Na trwającym w Chorzowie Śląskim Konwencie Klimatycznym Climate-Con 2021 marszałek Janusz Chełstowski przyznał, że graniczny termin to 2028 lub 2029 rok. „Czarne złoto” mają zastąpić odnawialne źródła energii. O opinię na temat tej deklaracji zapytaliśmy wójta Istebnej i Jaworza oraz burmistrza Wisły.

Łucja Michałek, wójt Istebnej przyznała, że w przyszłym roku ma być doprowadzony gaz do Istebnej. Duże koszty związane jednak z ogrzewaniem tym paliwem sprawiły, że część mieszkańców nie zamierza korzystać z tej możliwości. To nie jedyny problem. - **Mamy przecież na swoim terenie bardzo oddalone przysiółki, gdzie doprowadzenie sieci gazowej będzie niemożliwe. Trzeba pamiętać także, że jak zbyt mało osób zdecyduje się na podłączenie do sieci, to taka inwestycja będzie zupełnie nieopłacalna. Więc tam także nie zostanie poprowadzony gazociąg.** - podkreśliła Łucja Michałek. Przyznała, że wiele osób, które mieszkają w gminie Istebna może znaleźć się w bardzo trudnej sytuacji. Obecnie w gminie co roku wymienianych jest 60 kotłów.

Tomasz Bujok, burmistrz Wisły, odnosząc się do słów marszałka przyznał, że to odważny kierunek. - **Jeżeli środki pomocowe będą mocne i zdecydowane, to pewnie jest to do zrobienia. Zastanawiam się jednak, czy w takim tempie. W górskich miejscowościach nie ma powszechnego dostępu do gazu. I wątpię by sieć gazową, aż tak szeroko rozbudowano.** - powiedział burmistrz.

Burmistrz dodał, że Wisła jest w o tyle dobrej sytuacji, że zgazyfikowane jest około 80 procent miasta. - **W innych, górskich miejscowościach nie jest tak dobrze. Żywię więc nadzieję, że pomoc dla ludzi będzie na takim poziomie, aby mogli wprowadzić w swoich gospodarstwach alternatywne źródła ciepła.** - wyjaśnił Tomasz Bujok.

Radosława Ostalkiewicz, wójta Jaworza nie dziwi zapowiedź zakazu palenia węglem. - **Ten termin graniczny trzeba było kiedyś określić. Jak zaczyna się sezon grzewczy, to temat wraca jak bumerang, bo ludzie się skarżą, że nie ma czym oddychać, że czuć tylko smród. Po sezonie - temat znika.** - podkreślił.

Jaworze z funduszy gminnych także dofinansowuje wymianę źródeł ciepła. W gminie uruchomiono także punkt konsultacyjny rządowego Programu „Czyste Powietrze”. Zdaniem wójta Jaworza dofinansowania do wymiany źródeł ciepła są jednak nadal zbyt małe. - **Im mniejsza gmina, tym tych pieniędzy jest mniej. Mam więc nadzieję, że uruchomione zostaną jeszcze inne źródła dofinansowania, w szczególności dla miejscowości, które potem mogłyby takich dotacji sprawniej udzielać mieszkańcom. Niestety z budżetów gmin będzie to coraz trudniejsze, zważywszy na drastyczne podwyżki cen gazu i prądu.** - podkreślił Radosław Ostalkiewicz.

Wójt przyznał, że termin odejścia od ogrzewania węglem jest na tyle odległy, iż istnieje realna szansa, aby mogło się to udać. Uważa jednak, że zasadnicze kwestie dotyczą obecnie procedur i instrumentów wsparcia dla indywidualnych odbiorców. I nie chodzi tu tylko o samą inwestycję wymiany kotła. - **Myślę również o rosnących cenach gazu. Wystarczy wspomnieć, że cena paliwa przemysłowego wzrosła o 300 procent! Wszyscy wiemy więc, że podwyżki dotkną również indywidualnych odbiorców.** - powiedział wójt.

(ach)